

p. Grotkowi

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 1 KWIETNIA 1942r.

/ Popołudniowy. /

I.

Dotyczące Polski.

BOSTON po polsku 31.III.godz.19.45.

Gen. Sikorski wygłosił w N.Yorku przemówienie, na specjalnym zebraniu, które zostało zorganizowane na jego cześć. W zebraniu wzięli udział między innymi: Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Masarzyn, Ministrowie pełnomocni Jugosławii i Grecji, generał Dill, Dorothy Tompson i inni.

WATYKAN po polsku, 31.III.godz.19.15.

Cierpienia doświadczane przez Naród Polski za wiarę, są drogą, po której kroczył Chrystus.

NEW YORK po polsku, 31.III.godz.22.15

Przemówienia pana Percy Brown, wiceprzewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Odbudowy Spółdzielni. P. Brown jest inżynierem z zawodu i w 1928r. odbył podróż do Polski, gdzie został wybrany członkiem honorowym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników. Znaczenie odbudowy spółdzielni dla Polski wynika przede wszystkim z tego faktu, że Polska wraz z dwoma innymi krajami przodowała przed wojną w ruchu spółdzielczym. Wynika z tego, jak ważną rzeczą jest dla Polski, by ruch spółdzielczy po wojnie został należycie odbudowany. Międzynarodowy Komitet Odbudowy Spółdzielni składa się z przedstawicieli wszystkich krajów, w tym oczywiście i Polski. W czasie przemówienia pana Brown, obecny był sekretarz delegacji polskiej Dr. Hoszkin /?/. Przemówienia p. Pełcy Brown: " Polacy! Z głębokim wzruszeniem czekałem na chwilę, w której dany byłoby mi przemawiać do was. Dziś przemawiam do Polski w charakterze wiceprezesa Międzynarodowego Komitetu Odbudowy Spółdzielni. Ruch spółdzielczy w Polsce był uważany za wzorowy, pod względem dokonanej pracy i umiejętności organizacji. Komitet nasz składa się z przedstawicieli wszystkich krajów i działa pod kierownictwem i przy poparciu czynników rządowych amerykańskich. Celem jego jest odbudowa spółdzielni po wojnie. Wiemy dobrze tu w Stanach, jakie cierpienia przeżywacie pod okupacją niemiecką, od dwóch i pół lat, pozbawieni najelementarniejszych zasad demokratycznych - swobody słowa i sumienia. A wolność słowa i sumienia jest przecież dla człowieka tym, czym dla rośliny słońce i powietrze. Ruch spółdzielczy w Polsce cieszył się całkowitym uznaniem w Ameryce i wiemy, że przed wojną liczone w Polsce 11.500 spółdzielni miejskich i rolniczych, które razem liczyły ponad 3 miliony członków. W ten sposób ruch spółdzielczy w Polsce stał się ważnym czynnikiem w życiu gospodarczym. Wraz z Norwegią i Danią, Polska kroczyła w pierwszym szeregu na czele najbardziej postępowych pod tym względem krajów. Odbudowa aparatu spółdzielczego jest jednym z najważniejszych zadań demokracji, po uzyskaniu wolności. Pamiętamy nazwiiska tych działaczy ruchu spółdzielczego w Polsce, którzy niestety już odeszli, jak Stefczyk, Thugutt i Chmielewski. Pozostałym a cierpiącym w Kraju pod okupacją niemiecką, ślemy słowa współczucia i otuchy. Obecnie Niemcy wprowadzają przymusową przynależność do koperatyw, która ma na celu wypompowanie z Polski resztek zasobów gospodarczych. Jest to akcja oparta nie na idei spółdzielczej, ale na idei obozów koncentracyjnych. Wkrótce już jednak zapanuje duch wolności demokracji, usunie barbarzyństwo i zło, a życie gospodarcze zostanie odbudowane na zasadach wolności osobistej i własności prywatnej pod kontrolą demokratyczną i przy zastosowaniu metod bratniej współpracy. Po wojnie wszelka możliwa pomoc zostanie skierowana do cierpiących pod okupacją niemiecką Krajów. Możecie liczyć na nas. My zaś liczymy na wytrzymałość i zaufanie Polaków, na wasze bohaterstwo, które pozwoli do czekać się chwili oswobodzenia od barbarzyństwa niemieckiego. Wiemy jakie są osiągnięcia waszej pracy podziemnej, jak stosujecie się do rozkazów jej organizatorów, których nazwiska musimy oczywiście - narazie - pozostać nieznanymi. Zasiłamy wam wszystkim, a przede wszystkim towarzyszącom ruchowi spółdzielczemu słowa zachęty i wiary

w lepszą przyszłość, zgodną z naszą przeszłością pełną chwały i wolności."

WEICHSELSENDER po polsku, 1. kwietnia godz. 10.00.

W Rzeszy pracuje 655.000 robotników z Genu Gub. w tym 517.000 w rolnictwie, reszta w przemyśle. Wraz z jeńcami wojennymi ilość Polaków pracujących w Rzeszy sięga miliona 100 tys. osób. Liczba ta stale się zwiększa gdyż z samej tylko Galicji zgłasza się tygodniowo 8 tys. osób pragnących wyjechać na roboty do Rzeszy. Robotnicy pracujący w Rzeszy na roli, są płatni według specjalnych stawek, ci zaś, którzy pracują w przemyśle i rzemiośle są płatni prawie na równi z robotnikami niemieckimi. Wyjazd robotników polskich do Rzeszy, rozpoczął się od listopada 1939r. Dla opieki nad robotnikami zostały utworzone 22 urzędy oraz pracuje 80 kas ubezpieczeniowych. Dało się zwaloryzować papiery wartościowe kas ubezpieczalni socjalnych, które obecnie są uruchomione.

BRATYSŁAWA po ukraińsku 31. III. godz. 21.30.

W obliczu zbliżającej się zagłady Stalin chwytą się jak tonący za deskę, wszystkich możliwych środków ratunku, a między innymi propagandę jego głosi, że Zw. Radziecki prowadzi wojnę obronną, czyli wojnę sprawiedliwą. Wszyscy ci, którzy znają bolszewików, są oburzeni podobnym twierdzeniem propagandy bolszewickiej. Panowanie bolszewickie na zajętych ziemiach, było straszne. Tu przytoczono opowiadanie chłopca z Galicji o tym, jaką zmorem było panowanie bolszewickie na zagarniętych ziemiach. Powinniśmy być wdzięczni armii niemieckiej, że uratowała nas od bolszewików.

Od stycznia br. ukazuje się w Równem, czasopismo "Ukraiński Chliborob".

Zaczęło się ukazywać na prawach rękopisu w ilości 200 egzemplarzy czasopismo "Wiadomości Podlaskie".

W Kole wychodzi pismo "Polskie Wisty".

RADIO CHRZESCIJAN po polsku, 31. III. godz. 20.40.

Mimo, że Niemcy rabują kraje okupowane wywożąc z nich żywność, w samych Niemczech jednak daje się odczuwać duży brak artykułów żywnościowych, co powoduje protesty ze strony ludności. Na fabrykach dochodzi nawet do manifestacji i strajków. W Polsce sytuacja żywnościowa jest jeszcze gorsza niż w Niemczech, bo racje żywnościowe są mniejsze. Polacy powinni walczyć o polepszenie swego bytu, a walka z najeźdźcą przyspieszy chwilę wyzwolenia.

RADIO STACJA IM. T. KOSCIUSZKI po polsku 31. III. godz. 18.55.

W Poznaniu rozstrzelano Polaka Mierzyńskiego, za kolportaż tajnego polskiego biuletynu. Podziemna prasa polska informuje o wszystkim, co ukrywają Niemcy, demaskuje kłamstwa Nowego Kuriera Warszawskiego i omawia krytycznie sytuację wojenną. Terror niemiecki nie złamał Polaków. Pańietany jak w ubiegłym roku, Niemcy kilkakrotnie wykryli podziemne drukarnie polskie, jak rozstrzelali Kruka, jego żonę i dwoje nieletnich synów, a mimo to pismo polskie dalej wychodziło. Na miejsce tych, którzy padli, przychodzą nowi ludzie i prowadzą dalej zbrojne dzięło. Również i naszej stacji poszukuje Gestapo i my musimy pracować w bardzo ciężkich warunkach, ale nie ustaniemy w pracy i będziemy dalej informować rodaków o wszystkim, co jest ważne dla naszego Narodu.

Powtórzenie opisu egzekucji nad zakładnikami polskimi. Za podpalenie zagrody w pewnej wsi, Niemcy rozstrzelali na oczach mieszkańców tej wsi 10-ciu Polaków.

NEW YORK po polsku, 31. III. godz. 17.45.

Sprawozdanie z otwarcia Studium Prawno-Administracyjnego na uniwersytecie w St. Andrews.

III.

Z najważniejszych spraw światowych.

BEIRUT po polsku, 31. III. godz. 19.45. i 22.00.

Komendans do artykułu Ansaldo poświęconego polityce imperialistycznej Włoch. Polityka ta krzykuje się na Balkanach z polityką niemiecką. Ta sprzeczność interesów znalazła wyraz w sprawie Węgier, które są popierane przez Włochy. Polityka Osi dążąca do utworzenia w Europie tzw. nowego porządku, jest koncepcją teoretyczną ładnie wyglądającą, której realizacja napotyka na szereg trudności w uzgodnieniu sprzecznych interesów państw Osi.

Journal de Geneve omawia podróż króla Borysa do Berlina. Borys opuścił już Berlin i przed wyjazdem złożył wizytę Goeringowi. W poselstwie bułgarskim w Berlinie, w czasie przyjęcia król odbył rozmowę z Pa-
poñem. Pismo uważa, że problem bułgarski już dojrzał, i że przemówienie
premiera Filowa, należy traktować jako wstęp do zarządzeń zbrojnych.

III.

O g ó l n e .

WEICHSELENDER po polsku, 31. III. godz. 15.00.

Stany Zjednoczone wysłały do Indii jako swego przedstawiciela
płk. Liñsa /?/. Oznacza to, że po Australii, przyszedł na Indie Bry-
tyjskie. W ten sposób przejmują schedę po W. Brytanii, - Ameryka.

RZYM po rosyjsku, 31. III. godz. 15.15.

V. B. omawiając sytuację na froncie wschodnim przypomina, że prasa
angielska i sowiecka przez całą zimę głosiła o zwycięstwach sowieckich
na froncie wschodnim. Gdyby choć część tych zwycięstw była prawdziwa, czar-
woña armia powinna byłaby już znajdować się na terenie Reichu, a nie pod
Rżewem.

RZYM po ukraińsku, 31. III. godz. 18.15.

Emisja nowego pieniądza na Ukrainie - karbowanica, który zastąpił
ruble sowieckie, wywołała niemały entuzjazm wśród ludności Ukrainy.

WEICHSELENDER po rosyjsku, 1. IV. godz. 11.00.

Emigranci holenderscy w Anglii, oskarżają rządy sojusznicze z powo-
du nieudzielenie pomocy im w Indiach holenderskich. Powtarza się ta sama
historia, co w Polsce, Norwegii, Grecji i Jugosławii. W Brytanii obiecuje
zażwyczaj pomoc swoim sojusznikom, a w ostatniej chwili zawodzi. Dlatego
nie rozumiemy, skąd to zdziwienie i te pretencje holenderskiej emigracji.
Możemy tylko zauważyć, że to samo rozczarowanie spotka również i Rosję so-
wiecką, która posiada wiele obietnic anglo-saskich, ale nie wiele prakty-
cznej i skutecznej pomocy.

Przemówienie amb. Majskiego w Londynie, było uzgodnione ze Stalinem,
podczas pobytu Majskiego w Moskwie. Przez usta Majskiego Stalin oświadczył,
że nie zamierza czekać na pomoc sprzymierzonych, aż do chwili kiedy ostat-
ni guzik będzie przyszyty do munduru żołnierzy angielskich. Nie zdaje so-
bie sprawy Stalin, że on i jego reżim zależy dziś całkowicie od państw
kapitalistycznych. Prasa amerykańska stwierdza, iż rozumie zniecierpliwie-
nie bolszewików wobec grożącej ofensywy niemieckiej na wiosnę.

Dowiadujemy się, że Japończycy zawładnęli już terenami naftowymi w
Burmie.

BEIRUT po polsku, 31. III. godz. 22.00.

Ajencja norweska podaje, że Niemcy zamówili w Norwegii 400 tys.
par nart, co można uważać za dowód, iż nie są pewni czy wojna zakończy
się w tym roku. Zamówienie ma być wykonane przed wrześniem bież. roku.

RADIO CHRZEŚCIJANSKIE po polsku, 31. III. godz. 20.40.

Jedna z audycji Watykanu była poświęcona wierze w zwycięstwo słu-
sznej sprawy, jako nieodłącznego elementu wyznania chrześcijańskiego.
Chryśtus jest symbolem zwycięstwa. Kto porywa się na Krzyż, ten ginie.
Jeden z naszych przyjaciół komunikuje nam, że nawoływania Ojca Świętego nie
pozostały bez echa. Tak np. odebranie Krzyży od dzieci przez Gestapowców
w Niemczech, napotkało na zdecydowany opór ze strony ich matek. Rekwizycja
kościół w okolicach Dortmundu, spotkała się z oporem ze strony ludności
i gestapowcy musieli ustąpić. Przeprowadzili oni śledztwo, lecz ponieważ
zdrajców nie było, nie mogli udowodnić kto był inicjatorem tego oporu i
tytułem represji uwięzili niewinnych. Zgromadzony tłum wołał: "Oddajcie
nam synów i mężów, nie dajcie nam chleba, a teraz chcecie jeszcze poz-
bawić nas Boga." Opisane zajście jest dowodem skuteczności oporu, bo wie-
rzącym udało się uratować kościół.

RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI po polsku, 31. III. godz. 18.55.

W związku z ogłoszeniem nowych zarządzeń w sprawie racji żywności-
owych w III Rzeszy, wybuchły strajki w Kolonii i Hamburgu. Goebbels w
Das Reich ostrzega Niemców, przed okazywaniem niezadowolenia, bo demontran-

ci będą skazywani nawet na karę śmierci.

IV.

Z ostatniej chwili.

BERLIN po niemiecku 1.IV.godz.14.20.

Komunikat sztabu: na froncie wschodnim, na odcinku Zagłębia Donieckiego, wojska niemieckie odbiły ataki przeciwnika. Na odcinku środkowym i północnym wojska nasze, po ciężkich walkach, odbiły również ataki sowieckie. W pobliżu Orła wojska niemieckie dokonały ataku, w którym wzięła udział część jednej z dywizji zmotoryzowanych. Zdobyto 7 armat i wzięto do niewoli kilkuset jeńców. 97 dywizja bawarska i 257 dywizja wittenbergska odbiły silne i łączne ataki przeciwnika.

RZYM po angielsku 1.IV.godz.14.25.

Według wiadomości z Persji, wojska angielskie zostały już całkowicie wycofane. W danej chwili w Persji znajduje się zaledwie około półtorej dywizji. Wszystkie inne wojska przeniesiono do Indii, na kategoryczne żądanie gen. Wavella.

COLUMBIA po angielsku 1.IV.godz.14.30.

Prasa dzisiejsza donosi, że prace komisji, która bada przyczyny wypadków w Pearl Harbour jak również innych niepowodzeń amerykańskich, zostaną ogłoszone natychmiast po ich zakończeniu. W przeciwieństwie do państw Osi, rząd Stanów Zjedn. będzie podawał do publicznej wiadomości wszystkie dane tego rodzaju, uważając, że ludność Stanów ma prawo wiedzieć prawdę. Jest to jedno z najbardziej istotnych praw demokracji.